

600-osobowa wycieczka aktywu TPP-R oddała w Poroninie hołd pamięci Włodzimierza Lenina

KRAKÓW (PAP)
Dnia 17 bm. 600-osobowa wycieczka aktywu TPP-R okręgu stołecznego, w skład której wchodziła budowniczo-
wie MDM, robotnicy i pra-
cownicy umysłowi warszaw-
skich przedsiębiorstw bu-
dowlanych, biur i urzędów,
złożyła w Poroninie hołd pa-
mąci genialnego wodza Wiel-
kiej Socjalistycznej Rewolu-
cji Październikowej i twórcy
pierwszego państwa socjali-
stycznego — Włodzimierza
Lenina.

Po powitaniu na dworze w
Poroninie uczestnicy wyciecz-
ki udali się pod pomnik wiel-
kiego Lenina. Wśród gło-
biej ciszy i skupienia wysłu-
chano słów dyrektora Mu-
zeum Lenina w Poroninie
ob. Zrosta o życiu przywódcy
i nauczyciela klasy robotni-
czej, które było nieprzerwa-
nym pasmem walki o wy-
zwolenie uciemiężonych i wy-
zyskiwanych na całym świe-
cie. delegacja warszawskich
kół TPP-R złożyła u stóp po-
mnika piękny wieniec.

Komitet Gospodarki Wodnej PAN przystępuje do opracowania planu przebudowy gospodarki wodnej

WARSZAWA (PAP)
W dniu 17 bm. w Warsza-
wie odbyło się pierwsze po-
siedzenie Komitetu Gospodarki
Wodnej PAN poświęcone
sprawie omówienia przystę-
pu do opracowania planu

II Naukowy Zjazd Neurologów Polskich zakończył obrady

WARSZAWA (PAP)
16 bm. zakończyły się trzy-
dniowe obrady II Naukowe-
go Zjazdu Neurologów Pol-
skich. Celem Zjazdu było pod-
sumowanie osiągnięć medycy-
ny polskiej w dziedzinie neu-
rologii oraz wytyczenie zadań
na najbliższy okres.

W ostatnim dniu obrad
wygłoszono szereg referatów
oraz kontynuowana była dys-
kusja. Referaty wygłosili
m. in.: prof. A. Dowbenko i
prof. W. Dęga z Poznania o
raz członkowie delegacji za-
granicznych: asystent klini-
ki neurologicznej w Pradze
— dr med. O. Stary, profes-
sor Instytutu im. Pawłowa w
Bukarescie, dr med. akade-
mik — A. Kreindler oraz pro-
fesor kliniki psychiatryczno-
neurologicznej w Szeged —
dr med. I. Huszak.

Wspaniały wyczyn spadochroniarza radzieckiego

MOSKWA (PAP)
Lotnicza komisja sportowa
Centralnego Aeroklubu ZSRR
im. Czkałowa zatwierdziła
nowy, wszechzwiązkowy re-
kord skoków spadochronowe-
go mistrza sportu — P. Stor-
czeni.

Odważny sportowiec wy-
skoczył w nocy z samolotu na
wysokości 10 800 m i nie o-
twierając spadochronu spa-
dał — 9726 m. Ten wspania-
ły wyczyn jest nowym rekor-
dem wszechzwiązkowym.

Mieszkańcy Berlina zachodniego protestują

BERLIN (PAP)
W kilku kinach zachodniego
Berlina zaczęto wyświetlanie
filmu amerykańskiego „Lis pu-
styńni”, gloryfikującego hitlero-
wskiego marszałka Rommla.
Film wywołał głębokie obu-
rzenie ludności Berlina zachod-
niego i liczne protesty. W ki-
nie „Corso” odbyła się manife-
stacja protestacyjna. Policja za-
chodnio-berlińska interwenio-
wała, aresztując kilkanaście o-
sób spośród manifestantów.

GTOS WIELKOPOLSKI

Rok VIII Wyd. A B

Poznań, środa 19 XI 1952 r.

Nr 278 [2711]

Załogi wielkopolskich zakładów zwiększają wydajność pracy dla wykonania planu na rok 1952

Załogi licznych zakładów
pracy Wielkopolski, które w
okresie realizacji zobowiązań,
podjętych dla poparcia pro-
gramu Frontu Narodowego i

uczczenia XIX Zjazdu Komu-
nistycznej Partii Związku
Radzieckiego, z nadwyżką
wykonały swe bieżące zadania,
wzmagają obecnie tempo
pracy, by wykonać przed ter-
minem plany produkcyjne
na rok 1952. Wysiłki te dają
rezultaty, gdyż coraz to wię-
cej zakładów melduje o
przedterminowym wykonaniu
rocznych planów.

I tak, dzięki współzawod-
nictwu i wykonaniu zobowią-
zań, załoga śrubarni Zakła-
dów Metalurgicznych „Pom-
met” w Poznaniu wykonała
w dniu 14 bm. roczny plan
produkcyjny w 102%. Dalej o
wykonaniu rocznych planów
z nadwyżką zameldowało
również wiele innych zakła-
dów i przedsiębiorstw, jak
Poznańskie Zakłady Napra-
wy Samochodów, Rejonowa
Eksploatacja Drog Publicz-
nych w Ostrzeszowie, Woje-
wódzki Zarząd Drog Publicz-
nych, kierownictwo robót nr
208 w Pile, Ekspozytura Oso-
bowa PKS w Poznaniu.

Dzięki realizacji zobowią-
zań w budownictwie skróco-
no cykl robót przy niejed-
nej budowie, co przyczyniło
się do wykonania z nadwyż-
ką planów miesiecznych. W
Poznańskim Zjednoczeniu
Instalacji Przemysłowych
wśród brygad wyróżnia się
5-osobowa brygada Wacława
Mruga, która już w dniu
20 X. wykonała przypadające
na nią zadania planu 6-let-
niego. Sukces ten osiągnęła
zwiększa brygada w Czer-
wińsku, gdzie wykonywała
przeciętnie 500% normy.

Walka o wykonanie planów
produkcyjnych trwa. (L)

Przodująca załoga „Kościszki” obchodziła jubileusz 150-lecia istnienia huty

KATOWICE (PAP)
Załoga jednej z najstar-
szych w Polsce huty „Ko-
ściszko” obchodziła w dniu
16 bm. 150-lecie istnienia te-
go zakładu, który w okresie
8 lat pracy dla Polski Ludo-
wej zdobył jedno z czołowych
miejsc w naszym przemyśle.

W imieniu Rządu Polskiej
Rzeczypospolitej Ludowej zło-
żył podziękowania i życzenia
przodującej załodze przemy-
ślu hutniczego — minister
hutnictwa — inż. K. Żemaj-
tis, który m. in. stwierdził:
„Nowe wspaniałe piece, tem-
po wzrostu produkcji w ciągu
ostatnich kilku lat, większe
niż w ciągu poprzednich lat
kilkudziesięciu, entuzjazm
współzawodnictwa pracy —
oto wkład do budowy socja-
lizmu w Polsce, realizowany
czynem przez załogę huty
„Kościszko”. Niech nowa su-
rowka i nowa stal płynie
codziennie coraz obfitszym
mieniem z pieców huty „Ko-
ściszko” na pożytek mas pra-
cujących w Polsce, dla obro-
ny pokoju, dla wzrostu potę-
gi Polskiej Rzeczypospolitej
Ludowej.”

Każda godzina jest droga

Z uwagi na mroźno-snieżną pogodę,
buraki cukrowe są zagrożone. Nie
będziemy teraz analizować przyczyn,
które spowodowały opóźnienie wykop-
ków. Przyjdzie na to czas. Dziś chodzi
o to, aby wykorzystać wszystkie rezer-
wowo siły, aby zmobilizować do pracy
jak największą ilość ludzi oraz jak
najwięcej siły pociągowej. Chodzi o to,
aby nie zmarnować się ani jeden kwin-
tal buraków, bo oznaczałoby to stratę
18 kg cukru. Do takich strat nie wolno
nam dopuścić.

Mając to na uwadze, Ministerstwo
PGR obniżyło (na okres do zakończe-
nia wykopków) normy o połowę, pod-
wyższając równocześnie stawki wynag-
rodzenia o 100%. Zarobki przy wykop-
kach są więc bardzo wysokie. Po-
nadto każdy zgłaszający się do pracy,
obok zapłaty w sumie 30 zł za wyrwa-
nie i ułożenie w rzedach 4 ton bu-
raków otrzyma bezpłatnie pół kilograma
cukru.

Czy tylko kwestia zarobków po-
winna decydować o udzielaniu pomo-
cy PGR-om i spółdzielniom produk-
cyjnym? Nie, nie tylko. Decydującym
motywem powinna tu być troska ca-
łego społeczeństwa, całego aktywu
społeczno-politycznego i gospodarze-
go, wszystkich rad narodowych i or-
ganizacji społecznych, troska wszyst-
kich ludzi dobrej woli o mienie na-
rodowe, o majątek narodowy. Kwestia
ilus tam tysięcy ton cukru, — to już
nie sprawa zarządów PGR-ów i spół-
dzielni produkcyjnych, to już sprawa
nas wszystkich, bez względu na to,
gdzie mieszkamy i gdzie pracujemy.

Do pomocy powinni więc stanąć
wszyscy. Czas nagli, a pogoda w tej
chwili pozwala na odrobienie zaleg-
łości. Do wzmoczonych wysiłków robot-
ników rolnych i spółdzielców oraz ich

rodzin, powinni włączyć się wszyscy
chłopi gospodarujący indywidualnie
wraz z rodzinami. Powinni stanąć do
pracy wszyscy ci ludzie, którzy ukoń-
czyli już wykopki na swoich gospodar-
stwach. Bo jak słusznie powiedzia-
ła Maria Federowa — gospodyni z
Grzymiszewa, pracująca wraz z rodzi-
ną przy wykopkach buraków na polu
PGR-owskim:

„Nie chodzi tu tylko o zarobki,
ale o to, aby pomóc robotnikom
w pracy. Buraki, które kopie-
my, należą do PGR-u, ale to przecież
wszystko własność narodu, a więc
nasza wspólna własność. Gdyby
buraki zamarzły, byłoby mniej
cukru dla ludzi, w mieście i na
wsi. Odpowiedzialność spadłaby
także na nas i dlatego poma-
gamy.”

Proste to i przekonujące słowa.
Chociaż nie formalnie, ale faktycznie
wszyscy odpowiadamy za całość przy-
prawy wykopkowej w obecnym gorą-
cym okresie. I dlatego w Poznaniu
i innych miast województwa wyje-
chały wczoraj i wyjeżdżają dziś ekipy
ochotnicze z fabryk i biur, z wyższych
uczeln i ze szkół średnich, z pań-
stwowych, spółdzielczych i prywat-
nych zakładów pracy. Zarząd Okrę-
gowy Związku Zawodowego Spożywców
wydelegował 300 osób, Związek
Zawodowy Pracowników Przemysłu
Graficznego i Wydawnictwo
150 osób, Zakłady Energetyczne
50 osób, Zakłady Miejskie 50 osób.
Wczoraj wyjechało na wieś 300 stu-
dentów, dziś wyjeżdża ekipa złożona
z 1500 osób. Wyjechała młodzież SP,
wyjechało 150 żołnierzy, wyjechali
pracownicy warsztatów wydzielonych
PGR, cały personel zarządów okręgo-
wych PGR i Zarządu Okręgowego
Związku Zawodowego Pracowników

Cena 15 gr

Należy zmobilizować wszystkie siły aby wykopki buraków cukrowych zakończyć w ciągu najbliższych dni

Z uwagi na niezwykle trud-
ną sytuację na odcinku wy-
kopców buraków cukrowych,
należy zmobilizować wszystkie
siły, aby wykopki buraków cu-
krowych zakończyć w ciągu naj-
bliższych dni.

Dlatego też szeroki ogół lu-
dności winien dopomóc przy wy-
kopcach.

Ministerstwo PGR, uwzględ-
niając trudności, wynikające z
opadów śnieżnych, postanowiło
zarządzeniem z dnia 15 listopa-
da br.:

1) obniżyć o połowę obowiązują-
cą dotychczas normę przy wykop-
kach buraków;

2) podwyższyć o 100 proc. pla-
ce gotówkowe za wykopki bu-
raków. Oznacza to, że np.
przy plonie do 200 q z ha:
za wyrwanie 1 tony bu-
raków z otrząśnięciem ich z
ziemi i ułożeniem w rzedę, ro-
botnik otrzymuje 7,50 zł zamiast
jak dotąd 3,75 zł, a za 2 tony —
15 zł i bezpłatnie 0,25 kg cukru
zamiast dotychczasowych 7,50 zł.
Za każdą dodatkową tonę zapła-
ta wynosi 7,50 zł i 12,5 kg cu-
kru. Tak więc za wyrwanie 4
ton zapłata wynosi 30 zł gotów-
ką i bezpłatnie 0,5 kg cukru, za-
miast jak poprzednio 15 zł i 0,5
kg cukru.

Również o 50 proc. zmniejszo-
ne zostały normy i o 100 proc.
zwiększone opłaty za wykopa-
nie buraków z oczyszczeniem,
obcięciem liści i ułożeniem w
kupki.

Są to warunki bardzo korzy-
stne. Obowiązują one do zakoń-
czenia kampanii wykopkowej.
Przyczynia się one niewątpliwie
do zmobilizowania robotników
zatrudnionych w PGR-ach, ju-

naków i junaczek z brygad SP,
oraz ludności wsi i miasteczek
do jak najwydajniejszej pracy
przy wykopkach.

Ministerstwo PGR liczy na to,
że chłopci masowo pomogą w
szybkim zakończeniu wykopków.

Jednocześnie zaznaczyć nale-
ży, że te same opłaty przysługu-
ją chłopom skierowanym do
PGR-ów przez odpowiednie ra-
dy narodowe na zasadach od-
płatnego szarwarku pieszego. O
ile szarwark jest konny, to za
wywózkę z pola na twardą dro-
gę przysługuje opłata 20 zł za
tono/kilometr, a na Żuławach 30
zł za tono/kilometr.

Również przy wykopkach zie-
mniaków i pozostałych okopo-
wych Min. PGR obniżyło normy
o połowę, a za jednostkę miary
podwyższyło opłatę o 100 proc.

X zjazd lekarzy - ortopedów odbędzie się w Poznaniu

W dniach 20—22 listopada
odbędzie się w Poznaniu o-
gólnokrajowy X Zjazd Pol-
skiego Towarzystwa Ortope-
dycznego i Traumatologicz-
nego. Otwarcie Zjazdu nastą-
pi we czwartek, 20 bm. o go-
dzinie 10.

Zjazd organizowany przy
współudziale Kliniki Ortope-
dycznej Akademii Medycznej
w Poznaniu obradować bę-
dzie w Domu Drukarza, ul.
Inżynierska 10.

Młodzież ZMP województwa poznańskiego przygotowuje się do udziału w Sztafecie Pokoju

W Poznaniu powstał wo-
jewódzki Komitet Organi-

Rząd duński udziela baz wojskowych

Prasa duńska podaje, że tech-
niczna komisja wojskowego lot-
nictwa USA, która we wrześniu
br. bawiła w Danii, opracowała
raport w sprawie dylokalacji a-
merykańskich wojskowych sił
lotniczych na lotniskach duń-
skich.

Dienniki podają, że rząd duń-
ski zamierza w najbliższym
czasie wnieść pod obrady parlamen-
tu konkretne propozycje w spra-
wie rozlokowania na terytorium
Danii w okresie pokoju wojsk
zbrojnych obcych państw.

zacyjny Sztafety Pokoju,
która zanieśnie meldunki z
osiągnięć produkcyjnych
naszej młodzieży na wsi i
w mieście do Wiednia na
Kongres Narodów w Obro-
nie Pokoju. Sztafetę organi-
zuje ZMP przy współ-
udziale zrzeszeń sportowych
i organizacji masowych.
Na czele Komitetu stanął
wiceprzewodniczący ZW
ZMP — Jerzy Zasada.

W dniu 23 bm. odbędą się
we wszystkich gminach na-
szego województwa wiece,
połączone z odczytaniem
meldunków z gmin. Po wie-
cach nastąpi część artystycz-
na.

24 bm. startują sztafety
gminne do miast powiato-
wych, gdzie zostaną podsu-
mowane osiągnięcia młodzie-
ży całego powiatu. Przewidu-
je się również pokazy sporto-
we.

W dniu 25 bm. wystartują
z miast powiatowych sztafe-
ty motorowe do Poznania.
Tu w hali sportowej nr 2
MTP odbędzie się uroczysty
wiec.

Miasto nasze leży na szla-
ku ogólnopolskiej Sztafety.
Wyruszy ona z Poznania do
Zielonej Góry w dniu 26 bm.
Sztafetę odprowadzi honora-
wa ekipa motorowa. (AZ)

Kompozytor radziecki W. Gomoliaka w Poznaniu

Z okazji Miesiąca Pogię-
bienia Przyjaźni Polsko-Ra-
dzieckiej przybył do naszego
miasta wybitny kompozytor
radziecki, laureat Nagrody
Stalinowskiej Wadim Gomo-
liaka, sekretarz Związku
Kompozytorów Ukrainy. Jego
twórczość muzyczna obejmu-
je m. in. Suitę Symfoniczną i
Zakarpacie Skizce, za któ-
rą to utwory Gomoliaka wy-
różniony został nagrodą im.
Stalina. Do Poznania Gomo-
liaka przybył ze Szczecina po
poprzednim zwiedzeniu Oi-
sztyna i Gdańska.

Kompozytora radzieckiego
powitali w Klubie TPP-R
przedstawiciele poznańskiego
świata muzycznego i prasy.
Wadim Gomoliaka odpowia-
dając na powitania wyraził
radość z powodu możliwości
odwiedzenia Poznania i gło-
boką wiarę w niezachwianą
przyjaźń polsko-radziecką.

K. J.

Na najtrudniejszych odcinkach pracy młodzież staje do walki o potęgę Ojczyzny

Konsekwentnie antypolska...

W Zarządzie Wojewódzkim ZMP w Poznaniu panuje ożywiony ruch. Z całego województwa zjechało tu przeszło 100 młodych dziewcząt i chłopców, którzy w odpowiedzi na apel Zarządu Głównego ZMP, idąc wzorem młodych przedwiońców z Zakładów im. Strzelczyka w Łodzi i młodzieży wiejskiej ze wsi Cieczecin — postanowili zgłosić się do zaciągu pionierskiego, aby swą pracą na najtrudniejszych i zarazem na najważniejszych odcinkach w przemyśle i w górnictwie, jak najlepiej przysłużyć się Ojczyźnie.

W ogólnej liczbie zgłoszonych przeważają dziewczęta. Właśnie jedna z nich — Teresa Mikołajczak wyszła z pokoju, w którym urzęduje komisja.

Koleżanka Mikołajczak jest wyraźnie poruszona. Przecież taka decyzja — to rewolucja w jej dotychczasowym życiu. Trzeba opuścić rodzinna Piłę, tamtejszą fabrykę — Fabrykę Wyróbów Metalowych, gdzie pracowała blisko dwa lata, przyjaciółki, środowisko z którym się żyła.

— Mimo wszystko jestem bardzo zadowolona, że zdecydowałam się na ten krok — mówi. Wiem, że w zaciągu pionierskim będę mogła służyć Ojczyźnie jeszcze lepiej niż dotychczas, wiem również że w ten sposób otwiera się przede mną droga do awansu.

Teresa Mikołajczak jest z zawodu spawaczem. Prace w Fabryce Wyróbów Metalowych rozpoczęła w marcu ub. roku. Początkowo robiła haczyki do materiałów sprężynowych. Po kilku dniach zwołano ją do biura pomocnika spawacza. Zgłosiła się na próbę. Koleżanki odradzały, że to nie byle ciężka i brudna robota. Teresa była jednak uparta. Po dwóch tygodniach nauki próbowała czasami zastąpić kolegę przy palniku. W krótkim czasie tak się wprawiła do nowego zawodu, że gdy kolega — spawacz odszedł z fabryki, mogła go już w zupełności zastąpić.

A oto co opowiada o sobie 19-letni Władysław Nitschke:

— Pochodzę z Ceradza Dolnego, w powiecie szamotulskim, gdzie do roku 1950 pracowałem jako robotnik rolny w tamtejszym PGR. Od młodości jednak interesowały mnie maszyny. Miałem 17 lat przyjechałem do Poznania i ucząc się ślusarstwa zacząłem pracować w Poznańskich Zakładach Wyróbów Metalowych. Praca szła mi coraz lepiej tak, że ostatnio przekraczałem od 20 do 30 proc. normę. Po ostatnim zebraniu ZMP, na którym omawialiśmy apel ZG ZMP dwunastu naszych kolegów postanowiło wziąć udział w zaciągu pionierskim. Przyjęto tylko sześciu, pozostali bowiem nie mieli jeszcze ukończonych 18 lat, ale również i ci za kilka miesięcy znajdą się w naszych szeregach.

19 lat ma również Tadeusz Sołtyś. Sam o sobie opowiada, że był niedawno takim — jak to się mówi — błądnym. Rok przesiedział

nawet w Zakładach Wychowawczych w Świdnicy, gdzie pod mądrą opieką dyrektora Polakiewicza zdał sobie jasno sprawę ze swych dotychczasowych błędów. Obecnie pracuje w Centralnych Warsztatach Sprzętu Budownictwa Miejskiego.

— Dawniej po pobycie w takim zakładzie drogi byłem niemal zamknięty — człowiek był jakby napiętnowany — mówi Sołtyś. Dzisiaj jest inaczej. Potrafię pracować i stać do zaciągu z myślą, aby praca ze wszystkich sił oddziaływać się Ludowej Ojczyźnie za to, że dopomogła mi w porę zawrócić ze złej drogi.

Było ich razem przeszło sto dziewcząt i chłopców. Z Gniezna, Leszna, Ostrowa, Kalisza, Śremu, Piły, Wolsztyna i Gostynia. Będzie im razem dobrze w przodujących zakładach produkcyjnych, gdzie znajdują troskliwą opiekę i warunki dalszego rozwoju. (r)

Leży przede mną poślizgnięty dokument z datą sprzed 12 lat: Kattowitz, den 9 Mai 1940. Jest to instrukcja w języku niemieckim, wydana dla duszpasterzy Śląska przez Kurie Biskupią w Katowicach — Kurie biskupa Adamskiego.

W instrukcji owej czytamy m. in.:

„1) Proboszczowie i rektorzy kościołi upoważnieni są tam, gdzie odpowiada to miejscowym stosunkom, ograniczyć odprawianie mszy św. po polsku do wczesnych godzin...”

2) Polskie napisy w kościołach należy usunąć. Sztandary, jeśli polskich napisów nie da się zastąpić niemieckimi z powodu braku włóczki i jedwabiu, należy zwinąć.

3) W procesjach dopuszczalne są tylko pieśni niemieckie i noszenie sztandarów kościelnych z niemieckimi napisami.

4) Kongregacje kościelne mogą dalej pracować, ale muszą być przyjaźnie nastawione do Niemców...”

Dokument wymowny, w jego świetle jasno widzimy postać biskupa Adamskiego — i nie tu dodawać nie trzeba

poza tę uwagę, że jest to tylko jedno z licznych świadectw antypolskiej, hitlerowskiej na rękę idącej działalności dostojnika w fioletach. Pomagał on okupantom w germanizacji polskiej ziemi śląskiej, a czynił to, rzecz jasna, za zgodą, a może i na polecenie Watykanu, który — jak o tym w Polsce dobrze

wiemy — dwolił się i troli, aby Hitler zwyciężył, aby w brunatnej neues Europa podkuty but SS-mański dusił podobne narody, przede wszystkim naród polski.

Ani Watykan, ani posłuszny mu, a na głos polski głusi biskupi Adamscy — nie — mimo najlepszych chęci — nie wskórali. O losach Europy — i Hitlera — zdecydował żołnierz radziecki pod Stalingradem i w Berlinie, zdecydowała walka wyzwolenia narodów, które nie chciały żyć w faszystowskim jarzynie.

Politycy watykańscy nie złożyli jednak rąk po katastrofalnej klęsce III Rzeszy i zaważeniu się ich własnych planów. Niemal że nazajutrz podjęli obronę swoich rozgromionych sojuszników, główne wysiłki koncentrując — o czym znów w Polsce dobrze wiemy — na kwestionowaniu granicy na Odrze i Nysie, na bezpośrednim i pośrednim zachęcaniu do działania hitlerowskich pogrobowców — tych wszelkiej maści rewizjonistów, zlejących nienawiścią do Polski i żyjących myślą o nowej wojnie i odwecie.

Pod wysokim patronatem amerykańskiego zleceniodawcy odbywa się od roku 1945 i trwa po dziś dzień ta antypolska, dywersyjna robota, w której o przodownictwo współzawodniczą Waszyngton, Watykan i Bonn. Czyż mogłoby w tym dziele zbraknąć biskupa Adamskiego? Nie mogło i nie zbrakło: po

wojnie parokrotnie występował przeciw Polsce Ludowej, a ostatnio, nazajutrz po wspaniałym zwycięstwie Frontu Narodowego w wyborach, próbował strzelać z broni grubszego kalibru, usiłując po warcholsku ślać właśnie w społeczeństwo Śląska i podburzając wierzących przeciw władzy państwowej, pod osłoną rzekomej troski o rzekomo zagrożoną religię.

Wszystko to się konsekwentnie łączy, jest w tym wszystkim metoda i cel. Przecież 12 laty Watykan i tacy jak biskup Adamski posuźni wykonawcy pomagali okupantom w rugowaniu polskości ze Śląska — teraz, gdy chciwe łapy amerykańsko-hitlerowskie wyciągają się znów po nasze ziemie zachodnie, Watykan kwestionuje prawa Polski do tych ziem i inspirował biskupa Adamskiego, aby właśnie na Śląsku podejmował rozbijackie akcje.

W ostatnich dniach nie brak nowych przykładów, komu służy, do jakich celów zmierza polityka Watykanu.

Oto jedna z prasowych tub Watykanu organ włoskiej akcji katolickiej „Quotidiano”, umieściła artykuł wspierający całym sercem amerykańską politykę w sprawie Niemiec i obok tego artykułu — mapkę, na której nie ma granicy na Odrze i Nysie, jest natomiast granica niemiecka z 1939 roku.

Dziś mamy nowy dowód „ojcowskiej miłości” Piusa XII dla Polski i Polaków. Oto papież przyjął na uroczystej audyencji w Castel Gandolfo delegację neohitlerowskich parlamentarzystów bonnskich z przewodniczącym parlamentu, dr. Ehlersem na czele. Jak doniosła zachodnio-niemiecka agencja prasowa DPA, delegacja była przyjęta tak serdecznie, że dotychczas jeszcze „deputowani są pod wrażeniem audyencji u papieża Piusa XII. Papież wyrażał — podkreśla DPA — wiele zrozumienia dla problemów niemieckich, a zwłaszcza interesował się zagadnieniem uchodźców...”

Zrozumienie Piusa XII obejmowało widać również amerykańsko — hitlerowskie przygotowania do nowej wojny, skoro, natychmiast po audyencji u papieża, dr. Ehlers oświadczył w Rzymie, że Bundestag ratyfikować będzie układ o armii europejskiej najpóźniej do Bożego Narodzenia.”

Czyż trzeba wymowniejszego dowodu, że Watykan popiera plany wojny i podboju? Owa „armia europejska”, w której pierwsze skrzypce ma grać nowy Wehrmacht z hitlerowskimi generałami na czele, owa „armia europejska” przeciw której utworzeniu występuje ogromna większość narodu niemieckiego, która mobilizuje coraz powszechniej opór w całym niemal społeczeństwie francuskim — owej zbrojcejskiej ar-

mii narodziny chce przyspieszyć właśnie Watykan.

Dziś w Polsce tylko ślepy może nie widzieć, że polityka Watykanu — zgodnie ze swoją wielowiekową tradycją — skierowana jest ostrzem przeciw najżywniejszym interesom naszego narodu. Dziś w Polsce tylko ten milczenie wobec tych wrogich aktów zachowuje i antypolskiej polityki Watykanu nie potępia — kto pośrednio tej polityce udziela aprobaty.

A kierownicze koła Episkopatu polskiego właśnie w sprawie antypolskich wystąpień watykańskich unikają zajęcia stanowiska, a nawet — jak to z niektórych znanych oświadczeń wynika — próbują wybielać to, co jest czarne, i w błąd wprowadzać.

Kierownice koła Episkopatu nie zdobyły się również ani razu na potępienie antypaństwowych, czy wręcz przestępczych czynów niektórych duchownych. Nie odgrodziły się więc od „akcji podpisowej” biskupa Adamskiego, jakże dogodnej dla neohitlerowskich zakusów na polskie ziemie zachodnie. Nawet w tych wypadkach, kiedy niektórzy księża inspirowali do bratobójczych zbrodni i mordom wkładali broń do ręki — nawet wtedy kierownice koła Episkopatu nie potępiły przestępców i kanonicznie ich nie ukarały. A zbrodnie te budziły oburzenie i zgrozę nie tylko w szerokiej masach narodu, ale także wśród tysięcy księży katolickich.

Takie stanowisko hierarchii kościelnej jest sprzeczne z patriotycznymi obowiązkami obywatela — i z jednolita, zgodną postawą społeczeństwa polskiego.

Naród nasz ma zdecydowany i jasny sąd zarówno o wroguj Polsce polityce Watykanu, jak i o dywersyjnych próbach siania „ametu” wewnątrz kraju. Powszechnie jest oburzenie, które we wszystkich Polakach — wierzących i niewierzących — budzi nadużywanie autorytetu Kościoła i wykorzystywanie religii dla celów politycznych, wrogich naszemu narodowi i państwu.

Kto w tych sprawach nie zajmuje zgodnego z interesami narodu stanowiska — ten udziela swojej aprobaty dla wrogich Polsce wystąpień — i spotka się z jednomyślnym potępieniem całej opinii publicznej kraju. h. k. („Życie Warszawy”)

Zyski koncernów amerykańskich nieustannie wzrastają

Jak wynika z danych ogłoszonych przez dziennik „Journal of Commerce”, zyski wielkich koncernów amerykańskich wykonujących zamówienia na sprzęt wojenny dla rządu Stanów Zjednoczonych — nieustannie wzrastają.

Aż miściac potem zjawił się w jego domu wędrowiec w żółtym kapeluszu tybetańskich lamów i wręczył mu list.

— Dał mi go jakiś nieznajomy, prosząc żebym ci go przekazał! — powiedział starzec odchodząc.

A w liście pięknie wykaligrafowano:

„Czcigodny kupcu, chcę powiedzieć ci całą prawdę. Od trzech lat nikt nie naprawiał zniszczonego mostu nad rzeką Czek, co utrudniało życie wielu setkom ludzi. My, biedacy nie mieliśmy na to środków. Wy, bogaci kupcy nie chcieliście dać na ten cel nawet pół złamanego miedzianka.

Laskawy przypadek zrzucił że kiedy miesiąc temu przyszedł do wróżbiarza w mieście Tai byłem tam również i podstąpiłem przypadkowo waszą rozmowę.

Znałem cie dobrze z widzenia, tyś jednak nie znał mnie. I dlatego wymyśliłem błażkę, że jestem woznym śmierci i tak pokierowałem całą sprawą, żeś własnym kosztem odbudował bardzo potrzebny dla nas most.

Nie gniewaj się na mnie, ale postąpiłem tak, jak poleca nam wielki filozof Li-Tsung: „Serce bogacza jest twarde, jak bazyliowa skała, a bógostawieni są ci którzy mądrością swoją zdołają je rozkruszyć”.

Taka historia zapisali starodawni chińscy kronikarze. A w okolicy Zenk Ming do dzisiejszego dnia znajduje się most, który okoliczna ludność nazywa „mostem zabobonnego bogacza”.

Opr. S.

Z materiałów XIX Zjazdu

Znaczenie międzynarodowe sukcesów narodów socjalistycznych

„Sukcesy w rozwoju narodów socjalistycznych, osiągnięte w systemie jednolitego wielonarodowego państwa radzieckiego, mają ogromne znaczenie międzynarodowe.

Klasa robotnicza krajów kapitalistycznych widzi w naszym przykładzie drogę do wyzwolenia od wyzysku, od nędzy i bezrobocia, od rosnącej groźby ustanowienia faszyzmu.

Ludy kolonii i krajów zależnych widzą w naszym przykładzie drogę do uwolnienia i bezprawia do wolności i niepodległości, od wrogości między narodami do braterskiej przyjaźni między nimi, od głodu i nędzy do dostatku, od analfabetyzmu i zacofania kulturalnego do rozkwitu kultury, nauki i sztuki.

„Idee wolności, niepodległości narodowej, idee socjalizmu dotarły do najdalszych zakątków ujarzmionych krajów.

Narody walczące o swe

wyzwolenie wiedzą, że po ich stronie jest wielki ośrodek pokoju i demokracji, że Związek Radziecki, Chińska Republika Ludowa i kraje demokracji ludowej bronią sprawę pokoju, wolności, niepodległości i rzeczywistego równoprawienia wszystkich ras i narodów, że nawet sam fakt istnienia tych państw nakłada węższą na ciemne moce reakcji, ułatwiając uciskany narodowi ich walkę.

Koła rządzące Stanów Zjednoczonych i innych państw burżuazyjnych, bezsilne wobec rosnącego ruchu narodo - wyzwolenie, wrzeszczą na cały świat, że walka narodów uciskanych przeciwko swym ciemniaczom jest wynikiem radzieckiej propagandy na Wschodzie.

Niefortunnym politykom burżuazyjnym towarzyszy Stalin udzielił na to odpowiedzi jeszcze wiele lat temu. Towarzysz Stalin mówił:

„Oskarżają nas, że prowadzimy propagandę na Wschodzie... Nie musimy prowadzić propagandy na Wschodzie. Wystarczy, by jakikolwiek obywatel kraju zaległego lub kolonii przyjechał do Kraju Rad i popatrzył jak u nas ludzie rządzą krajem, wystarczy, by popatrzył, jak czarni i biali, Rosjanie i nie-Rosjanie, ludzie wszystkich kolorów skóry i wszystkich narodowości pracują w jednym zespole i wspólnie kierują wielkim krajem, aby przekonał się, że jest to jedyny kraj, w którym braterstwo narodów nie jest frazesem, lecz rzeczywistością. Żadnej propagandy prasowej czy ustnej uprawiać nie musimy, skoro mamy fakt takiej propagandy za pomocą praktyki, jakim jest Związek Socjalistycznych Republik Radzieckich.”

Ł. Beria

(Z przemówienia na XIX Zjeździe KPZR)

Ludowa opowieść chińska

Bogacz i wozny śmierci

sze Widocznie skończyło się również i twoje życie i przeznaczone ci jest, ażebyś umarł.

Kupiec wybuchnął głośnym płaczem i zaczął błąkać woznego śmierci, żeby darował mu życie.

— Jest mi cię szczerze żal! — odparł wysłaniec z tamtego świata — nie leży jednak w mojej mocy zmienić twego przeznaczenia. Ale ze względu na to, że masz żonę i dzieci, pragnę wyrządzić ci małą przysługę. Oto po prostu twoje nazwisko umieszczono na czele spisu, przeniosłem na konie A ponieważ potrwa parę dni, zanim załatwie wszystkie pozostałe pozwys, masz więc trochę czasu, ażeby uprządkować swoje sprawy rodzinne i majątkowe.

Rankiem obaj mężowie — kupiec i wysłannik śmierci — ruszyli dalej. Do miasta Zenk-Ming było już niedaleko, musieli jednak zatrzymać się nad rzeką Czek, ponieważ most był tam od dawna zniszczony. Stracili też dużo czasu nim na wąskiej łódce przeprawili się na drugą stronę.

— Posłuchaj, co ci powiem — rzekł wówczas wozny śmierci. — Nie zmienisz już swojego losu. Musisz umrzeć, a na drugi świat nie weźmiesz z sobą pieniądze. Czy nie lepiej byłoby, gdybyś zrobił teraz coś dobrego? Będzie ci to policzone, gdy staniesz przed najwyższym sądem. Napraw

ten most. Zostawisz po sobie dobrą pamięć i wielu ludzi będzie cię błogosławiło...

Kupiec był z natury człowiekiem chciwym i skąpym. Dziesięć razy oglądał miedzianą monetę, zanim ją dał ubogiemu, ten jednak zrozumiał, że złoto i srebro nie mają żadnej wartości, gotów był uczynić wszystko, żeby kupić sobie łaski tych, którzy sądzić go będą w zaświatach...

Po przyjeździe do domu, oznajmił żonie i dzieciom, że dnie jego są policzone, a potem wynajął robotników, ażeby naprawili most.

Skąpy chytry tym razem nie szczędził pieniędzy. A ponieważ kupiec chciał, ażeby dzieło jego przetrwało wieki, drewniane części mostu zastąpił kamiennymi.

Z całej okolicy stu innych robotników zwoziło okazałe głązy. Pracowano bez wytchnienia, dzień i noc — aż wreszcie w zadziwiająco krótkim czasie stanął piękny kamienny most, łączący oba wysokie brzegi.

— Teraz już mogę spokojnie umrzeć — odetchnął z ulgą kupiec.

Altści wozny śmierci nie zjawiał się po jego duszę.

— Czyżby zapomniał o mnie? — zastanawiał się kupiec.

Pewien kupiec z Zenk-Ming, przyjechał do miasta Tai, ażeby kupić ładunek trzciny bambusowych.

Sprawę załatwił nadspodziewanie szybko, a ponieważ przed wyjazdem miał trochę wolnego czasu, udał się do słynnego wróżbiarza, który umiał bardzo trafnie przepowiedzieć przyszłość.

Kiedy wróżbiarz zobaczył kupca, ledwie spojrzawszy mu w oczy, zawołał głośno:

— Wybiła już ostatnia godzina twojego życia! Wróć! Popieszczone do domu, bo po co masz umierać wśród obcych?

Wystraszony kupiec spakował szybko swoje towary i wyruszył w drogę.

Nazajutrz kiedy wieczorem zatrzymał się w gospodzie, spotkał tam jakiegoś człowieka w stłach woznego sadu. Obaj mężczyźni zaczęli gawędzić o najrozmaitszych sprawach.

— Dokąd jedziesz? — spytał wreszcie kupiec woznego.

— Wybieram się do Zenk-Ming, gdzie mam doreczyć pozwy kilku ludziom — odparł wozny i pokazał mu listę, a kupiec ze zdumieniem zauważył, wówczas że na pierwszym miejscu figuruje właśnie jego nazwisko.

Kupiec — jak wszyscy zresztą kupcy — nie bardzo lubił mieć coś do czynienia z sądem. Zaczął więc rozpytywać woznego o co chodzi; ten zaś powiedział mu:

— Aczkolwiek wyglądam jak wszyscy inni, nie jestem jednak istotą żyjącą. Jestem wysłannikiem śmierci. Moje władze naczelną wysłały mnie na ziemię po ludzkie du-

Z boisk w Zielonej Górze

Czwórmecz siatkówki męskiej LZS-ów rozegrany w Zielonej Górze przyniósł zastępowe zwycięstwo gospodarzom przed Wrocławem, Rzeszowem i Warszawą. Reprezentacja Zielonej Góry wygrała wszystkie swoje spotkania nie przegrywając ani jednego seta. Zwycięski zespół składał się z zawodników LZS przy PGR Kozuchów.

Zielonogórska Stal zremisowała z gorzowskim Kolejarzem w meczu rewanżowym o miejsce w II lidze w stosunku 2:2.

Bokserzy Gwardii z Zielonej Góry pokonali zespół GWKS-u ze Słubicy 12:8 w meczu o mistrzostwo klasy wojewódzkiej.

W finale mistrzostw Zielonej Góry, w siatkówce męskiej, Spójnia wygrała po słabej grze z Gwardią 2:0.

W finale mistrzostw koszykówki Spójnia I wygrała z drugim garniturem 41:39, dalsze wyniki: Stal — Gwardia 62:44, Spójnia I — Gwardia 88:56 i Stal II — Spójnia 46:36.

Zarząd Wojewódzki LPZ w Zielonej Górze urządził z okazji Miesiąca Przyjaźni Polsko-Radzieckiej raid meldunkowy. W klasie do 125 cm zwyciężył Kandel, w kl. 250 cm Jędrak, w kl. do 350 cm Michał Edward i w kl. ponad 350 cm — Majer. (mf)



Głos SPORTOWY

LZS-y w zwierciadle narady roboczej

Wiele jeszcze jest rad gminnych i powiatowych zrzeszeń LZS, które przejawiają bardzo słabą działalność. Niektóre z nich, jak na przykład w Wągrowcu, Koninie, Chodzieży, Gostyniu czy Czarnkowie, istnieją tylko na papierze. Działalność rad najlepiej ilustruje zdobywanie odznaki SPO.

Na zaplanowane 3450 odznak SPO zdobyło ich niecały tysiąc. Tym bardziej pochwalić należy powiat Trzebiatka, gdzie sekretarzem Rady LZS jest Ryszard Zienkiewicz. Powiat ten wykonał roczny plan w 120%, a powiat obornicki również przekroczył plan, zdobywając 180 odznak BSPO i SPO. Niedostatecznie wykonują swe plany SPO Wągrowiec, Konin, Turek i Nowy Tomyśl.

W ożywionej dyskusji na naradzie wojewódzkiej LZS, liczni dyskutanci omawiali przygotowania do sezonu zimowego. Skarżono się często na brak świetlic dla LZS. Przewodniczący LZS w Klecku, powiat Gniezno, zmuszony

jest przeprowadzać treningi ping-pongowe w mieszkaniach prywatnych. W Radgoszczu, powiat Międzybóże, młodzież upija się i gra w karty zamiast korzystać z świetlicy. Dobry przykład życia świetlicowego dają LZS Zaniemyśl i Pamiątkowo, które sezon zimowy wykorzystują na przygotowanie dobrych sztuk scenicznych.

Sekretarz Rady Powiatowej — Wolsztyn — Skwierzyński, stwierdził, że krajowe sukcesy lekkoatletyczne zawdzięczają sportowcy więcej dobrej zaprawie zimowej, do której wolsztyniacy już przystąpili. LZS-owcy chwaliłi rzetelną pracę członków Wojewódzkiej Rady LZS — Chruła i Waraczynskiego. Na zakończenie narady wręczono piękne puchary Wolsztynowi i Poznańskiemu za mistrzostwo w lekkiej atletyce oraz Kaliszowi i Śremowi za mistrzostwo w siatkówce. (kh)

Młodzież na macie

W mistrzostwach drużynowych o tytuł najlepszego zespołu młodych atletów i rezerw odbywała się już rozgrywki w drugiej, rewanżowej, kolejce.

Ostatnio poznański Kolejarz zwyciężył Unię 5:3. Z ciekawych walk tego spotkania wymienić należy starcie Bancera z Laskowskim i Mokrasa ze Skubiszakiem. Walki były ciekawe i prowadzone w żywym tempie.

W czwartek walczyć będzie zespół Gwardii (Poznań) z Kolejarzem (Poznań), a tego samego dnia w Pobiedziskach o godzinie 20 — Stal (Poznań) z tamtejszym Kolejarzem. W niedzielę kolejarze pobiedziscy spotkają się w Swarzędzu z Unią.

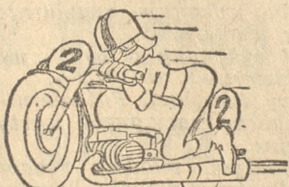
Po sobotnim spotkaniu tabela spotkań jest następująca:

1. Unia Sw.	7	12	38:12
2. Kolejarz P.	7	12	37:20
3. Stal Pozn.	6	8	33:14
4. Kolej. Pob.	6	4	18:30
5. Spójnia P.	6	4	18:30
6. Gwardia P.	6	3	20:28
7. GWKS	6	1	12:35

Pierwszy wyścig uliczny w Kaliszu

W Kaliszu odbył się pierwszy wyścig uliczny zorganizowany przez Miejski Komitet TPP-R i KS Spójnia z okazji Miesiąca Pogłębiania Przyjaźni Polsko-Radzieckiej.

W wyścigu uczestniczyli za wodnicy poznańskiej Unii: Stefański, Zieliński i Bukowski. Oni też odegrali najpoważniejszą rolę. Stefański zwyciężył w klasie do 125 cm, wyprzedzając Fengerę z Kaliskiej Stali o blisko 4 mi-



nuty. Zieliński w klasie 250 zajął pierwsze miejsce, wyprzedzając Stefańskiego, który startował na słabszej maszynie. Na trzecim miejscu uplasował się Żurek z Kaliskiej Spójni. W klasie do 350 cm nie powiodło się Bukowskiemu, który na skutek defektu wycofał się z biegu. Zwyciężył Ficzyk z Kaliskiej Stali przed Kupikiem ze Spójni. W klasie powyżej 350 cm pierwsze miejsce zajął Zieliński na Jawie 250 cm, wyprzedzając Kośla z Kolejarza (Turek) i Kopika. (k)

Na boiskach i torze

W Krotoszynie zespoły I ligi, ZS Gwardia (Bydgoszcz) i Stal (Ostrów) rozegrały towarzyskie spotkanie żużlowe. Najlepszy wynik dnia osiągnął Bonin, a zespołowe zwycięstwo przypadło Gwardii w stosunku 33:21. (fk)

Na stadionie Miejskim w Krotoszynie drużyna miejscowego Kolejarza pokonała swego imiennika ze Skalmierzyc w meczu piłkarskim 4:1, uzyskując w ten sposób tytuł mistrza 3 klasy podokręgu ostrowskiego. (fk)

Racjonalny trening podstawą sukcesów sportowca

listy i odprawiecki

Apelujemy do Dyrekcji PKP

Nie trzeba chyba nikomu przypominać, że zbliża się zima, i że w tym okresie opady atmosferyczne są zjawiskiem dość częstym. A zdarza się niestety, że w wagonach, szczególnie na liniach podmiejskich, oszklenia okien pozostawia wiele do życzenia. W rezultacie podróżni w wagonach skazani są na moknięcie i szczerze żałują, że w czasie jazdy zimny wiatr daje się dotkliwie we znaki. Zdarza się również, że zamknięcia okien są popusute i mimo wysiłków podróżnych okna pozostają otwarte, jak w lecie.

Czytelnik Jerzy Kamionka z Twardowa, w powiecie jarocińskim, pisze o podróży w wagonie,

w którym brak było szyby. Zdarzyło się to dnia 10 bm. w pociągu jadącym z Poznania do Łodzi nr 7512 w wagonie nr 019845. Podróżni skazani na jazdę w przepelnionym wagonie przez całą drogę dotkliwie mokli, ponieważ w tym dniu padał deszcz ze śniegiem.

Dlatego apelujemy gorąco do Dyrekcji PKP w Poznaniu w imieniu setek podróżnych, aby w tym okresie zwracała szczególną uwagę na stan wagonów oddawanych do użytku. Skutki podróży w wagonach o wybitych szybach lub uszkodzonych zamkach okiennych są na ogół bardzo przykre, a przecież można tego uniknąć. (1975)

Interwencje skuteczne

Swego czasu pisaliśmy, że Centralna Komisja Wyznaczeni Pracowniczej przy Zarządzie Przemysłu Przetworów Papierowych i Materiałów Biurowych — osiem miesięcy zatwierdzała pomysł racjonalizatorski Franciszki Kasperczak, pracownicy Rawickich Zakładów Wytwarzania Papierowych.

Centralna Komisja wyjaśniła, że sprawa trwała tak długo, częściowo z winy samych zakładów w Rawiczu, które nadesłały wniosek po upływie pięciu miesięcy i to w dodatku w

formie nie przewidzianej przepisami Ministerstwa Przemysłu Lekkiego.

Wniosek został już zatwierdzony, a racjonalizatorka otrzymała należną premię.

Ob. Z. Walkowiak ze Stobnicka w powiecie Obornickim — w wyniku interwencji referatu Inspektoratu Ochrony i Higieny Pracy przy PRN w Szamotułach — otrzymał należną zapłatę od wyzyskacza Ludwika Kłafra. (1466)

TABELA WYGRANYCH

5 Kra'owej Loterii Państwowej

Wygrana 20.000 zł padła na nr 66806.	116765, 129267, 133303, 138461, 146674, 148275, 149655.
Wygrane po 10.000 zł padły na nr nr: 20624, 84871, 56207, 104990, 131227.	Wygrane po 1.000 zł padły na nr nr: 1291, 2667, 4866, 10685, 17153, 20422, 21173, 21211, 25535, 30362, 31901, 32148, 34016, 37489, 41410, 43239, 44323, 44518, 44647, 44816, 46143, 54350, 54815, 55025, 55964, 56246, 57419, 64841, 69971, 70038, 70990, 74333, 78110, 79646, 80173, 80360, 81728, 87079, 88009, 90815, 92334, 95789, 98345, 99481, 100952, 103435, 103677, 109252, 112903, 116763, 118462, 118639, 124325, 125158, 131136, 139336, 141457, 142165, 144137, 145280, 145642, 149574.
Wygrane po 5.000 zł padły na nr nr: 15619, 29325, 37776, 51774, 101964, 109457, 116728, 127497.	
Wygrane po 2.000 zł padły na nr nr: 3993, 7932, 7939, 13804, 14911, 17497, 22944, 27985, 32080, 34580, 36824, 40227, 40453, 45685, 52709, 73345, 76392, 80207, 84633, 85859, 87840, 89062, 92948, 94244, 99746, 112435, 116206.	

Pracownicy poszukiwani

Na stanowisko KIEROWNIKA TECHNICZNEGO, INŻYNIERA BUDOWLANEGO względnie TECHNIKA BUDOWLANEGO z praktyką zawodową poszukuje BUDOWLANE PRZEDSIĘBIORSTWO POWIATOWE WE WRZEŚNIE, Płaca według Układu Zbiorowego w Budownictwie. Podania z życiorysem prosimy przysyłać do Referatu Personalnego B. P. P. Września UL. PRZEMYSŁOWA NR 15. K2533

GŁÓWNEGO KSIĘGOWEGO i 3 KSIĘGOWYCH poszukujemy dla REJONOWYCH ZAKŁADÓW MEŁNÓW GOSPODARZYCH W ROGOŹNIE oraz KSIĘGOWO-INSTRUKTORA objazdowego ze znajomością zagadnień księgowo-finansowych pionu CRS do pracy w terenie na prace zlecone. Zgłoszenia z wnioskami i życiorysem przyjmujemy EKSPozytura WOJEWÓDZKA ZARZĄDU MEŁNÓW GOSPODARZYCH CRS. POZNAŃ, PŁAC WOLNOŚCI 18. K2533

UCZCIWY DOZORCA-PORZĄDKOWY, SZWAJCAR Z POMOCĄ DO 30 SZTUK BYDŁA i 30 SZTUK ŚWİN oraz 2 FORMALI poszukujemy na mały majątek na zasadach umów zbiorowych. Mieszkanie zapewnione. Przyjmujemy się pracowników co najmniej na rok. Zgłoszenia: MAJATEK PAŃSTWOWY SPOŁECZNY MIŁKÓW, POWIAT JELENIA GÓRA. K2530

REFERENTKA administracyjna z maszynopisem potrzebna. Oferty Głos Wielkopolski dla 17022g

Lekarskie

Dr Zbigniew Deschewicz — przyjmuję w chorobach nerwowych i wewnętrznych od 17—18, oprócz sobót. Specjalizacja: schorzenia nerwowe dzieci. Poznań, Klonowicza 4 (Kazary). 16974g

Dr med. Michał Dudziński, lekarz specjalista chorób przebiegających materii, cukrzycy, przewlekłego zapalenia, przyjmuję obecnie w Poznaniu, ul. Dzierżyńskiego 31, m. 3, od 16 do 18. 16988g

Wolne posady

Uczeń krawiecki potrzebny. Poznań Rokossowskiego 175, m. 6. 16944g

Czajnik — czajniczka do domu względnie poza dom potrzebny. W. Jacek Poznań, Stary Rynek 95/96, m. 5. 16952g

Malarze potrzebni. Kalisz Poznań, Polna 17, m. 31. 16959g

Pomoc domowa potrzebna. Poznań, Ratajczaka 39, m. 19, od godz. 18—19. 16972g

Pomoc domowa z noclegiem potrzebna. Poznań, Wyspiańskiego 22, m. 4. 16982g

GŁOSZENIA DROBNE

Pianino krzyżowe, metalowa płytka sprzedam. Adres wskaże Głos Włp. nr 16955g

Zegar srebrny, złoty, kopertowy z łańcuszkiem sprzedam. Adres wskaże Głos Wielkopolski nr 16956g

Bufet, biurko, obrazy, lampy, skrzypce, sprzedam. Poznań Bogusławskiego 14, m. 10, od godz. 16. 16957g

Futro karakulowe, duży obrus haftowany, sprzedam. Poznań, Solacz, Nad Wierzbakim 15, m. 1. 16961g

Spacerówka dla bliźniąt sprzedam. Poznań, Czerwonej Armii 39, m. 32. 16963g

Wille nowa osiedle, wolnym mieszkaniem, sprzedam. Dzikiewicz Poznań Dzierżyńskiego 105. 16967g

Futro karakulowe sprzedam. Poznań, Rutkowskiego 3, m. 3, od 16—18. 16968g

Parcela willowa blisko tramwaju, sprzedam. Oferty Głos Wielkopolski dla 16969g

Parcela przy tramwaju 25000, 4 morgi dobrej ziemi 30000, dealna część handlowej 22, mienic 32000, sprzedam. Gruszczyńska, Poznań, Wawrzyniaka 22. 16975g

Waga decymalna 100 kg oraz przyczepkę do samochodu osobowego sprzedam. Poznań, Dzierżyńskiego 291, m. 6. 16983g

Zegar Becker (na kredens), futro damskie, żrebce (tapczana) 1-osobowy sprzedam. Poznań, Czerwonej Armii 12, m. 2. 16997g

Meble — antyki, dywany, lampy, serwis, 1-adalnia, gabinet, maszynę do szycia sprzedam. Luboń, telefon 19-47, godz. 15—17. 20495p

Wózek (autko) sprzedam. Poznań Orzeszkowej 5, m. 3. 16995g

Wózek (autko) w dobrym stanie na łożyskach, sprzedam. Włsniewska, Poznań, 23 Lutego 4. 16994g

Motor na prąd zmienny, 15 KM, waga dziesiętna w bardzo dobrym stanie sprzedam. Zgłoszenia: Poznań, Poznańska 68. 17025g

Sieczkarnia kompletna z motorem, w dobrym stanie — sprzedam. Zgłoszenia: Poznań, Poznańska 68. 17024g

Pianino markowe, koncertowe, 7000 zł, sprzedam. Poznań, ul. Wawrzyniaka 37, m. 27. 17028g

Motorower marki „Miele“ — 600 cm³ w dobrym stanie, 200 zł; pompa do wody z motorkiem 220 V, 0,25 KW, 5400 obrotów, marki Siemens Schuckert, 1500 zł na sprzedaż. — Oferty Głos Wielkopolski dla 20631g

Motocykl DKW 200 cm³ sprzedam. Poznań-Górczyn, Ostania 51, m. 1. 17016g

Kupna

Drut kolczasty 6000 mb, dźwiga 16 lub 18, długość 5,5 m, 38 sztuk, kupię. Józef Wolnicki, Chorzów, 3 Maja 13, m. 4. 16933g

Maszynę do szycia, dobrą, kupię. — Oferty Głos Wielkopolski dla 16941g

Maszynę do szycia, okrągłym cylindrem, kupię. — Oferty Głos Włp. dla 16996g

Sportkę czeska w dobrym stanie kupię. Formalska Poznań, Szamarzewskiego 26, m. 3. 16978g

Zbiór znaczków pocztowych, kupię. Rubiński, Poznań, ul. Wielka 18, m. 10. 16988g

Łalka ładna kupię. Poznań, Przemysłowa 53, m. 4. 17003g

3—6 morgów ziemi kupię. Oferty Głos Włp. dla 17030g

Ciagnik „Lanz Bulldog“ powyżej 35 KM, w dobrym stanie, kupię. Zgłoszenia: Autoprzewóz Poznań Poznańska 68. 17026g

Sypialnię ciemną sprzedam. Poznań, Rokossowskiego 39, m. 26. 17021g

Prezes Powiatowego Związku Gminnych Spółdzielni „SAMOPOMOC CHŁOPSKA“

w Poznaniu — przyjmuje
SKARGI I ZAŻAŁENIA
przy ul. Kolejowej 1/3, I piętro, w każdy poniedziałek od godziny 10—12 i w czwartek od godziny 15.30—18.

Lampa stojąca, stolik okrągły, kupię zaraz. — Oferty Głos Wielkopolski dla 17031g

Zamiana

Duży pokój z balkonem zamienię na podobne lub większe. Informacje: Poznań, Poznańska 42, m. 18, od godz. 14 do 18. 16932g

Pokój kuchnia, samodzielnie, wygodnie, w Poznaniu, zamienię na 2-pokojowe w Luboniu. — Zgłoszenia: Poznań, tel. 67-86. 16919g

2 pokoje kuchnia, oszklona weranda w Puszczykowie oraz pokój Poznańskie zamienię na 3 1/2 wżł. 4-pokojowe w Poznaniu. — Oferty Głos Wielkopolski dla 16976g

Duży pokój z balkonem na Śródmieście, zamienię na pokój w innej dzielnicy. — Oferty Głos Wielkopolski dla 16987g

Pokój kuchnia, samodzielnie, ogrodu zamienię na pokój z 1/2 wżł. — Oferty Głos Wielkopolski dla 17010g

Duży pokój z balkonem, frontowy, w Śródmieściu, zamienię na pokój z kuchnią w Śródmieściu, suterena wykluczona. — Oferty Głos Wielkopolski dla 17012g

5 1/2 pokoju kuchnia, łazienka, zamienię na 2 lub 1 1/2 pokój w kuchni. — Adres wskaże Głos Włp. nr 17011g

Duży pokój śródmieściu, używaniem kuchni, przynależność, zamienię na podobny. — Oferty Głos Włp. dla 17012g

Mieszkanie 4-pokojowe z ogródkiem, na prowincji, 30 km od Poznania, zamienię na pokój kuchnia w Poznaniu. — Oferty Głos Włp. dla 17032g

Dyrektor MHD — Artykuły Spożywcze w POZNANIU

przyjmuje skargi i zażalenia przy ul. Wielkiej 26, pokój nr 14 (II piętro) w każdy poniedziałek od godz. 15—17 i w czwartek od godz. 13—15. W poniedziałek dyrektor przyjmuje w obecności przedstawiciela Komisji Handlu Przejściu M. R. N. K2529

Ogrodnik weźmie spiesznie w dzierżawę gospodarstwo do 10 morgów, blisko miasta, z mieszkaniem. — Oferty Głos Wielkopolski dla 16846g

Zgubiono prawo jazdy nr 06050 kat. III na nazwisko Edmund Kopycki, Orkowo, powiat Śrem. 16972g

Zgubiono legitymację Zw. Zawodowego Pracowników Handlu Irena Korbut. 17002g

Zgubiono przepustkę nr 493 Poznańskich Zakładów Przemysłu Odzieżowego, Kazimierz Kosiński. 17000g

22 październik w kinie Apolonia zgubiłam kołczyk z perłą. Uczciwego znalazcę proszę o zwrot. Grabińska, Poznań, Ogrodowa 16, m. 6. 16994g

17 listopada zgubiłam zegarek. Uczciwego znalazcę proszę o zwrot. Grabińska, Poznań, Ogrodowa 52, m. 10. 16993g

Zgubiono kartę meldunkową, wydaną przez Prezydium Gminnej Rady Narodowej Kazimierz Włp. na nazwisko Adelenda Szuk, Piasek. 20444p

Zgubiono kartę meldunkową, zwolnienie z pracy na nazwisko Irena Kozowska, Zbąszynek. 20448p

Zgubiono legitymację służbową nr 21523, wystawioną przez DOSZ na nazwisko Józef Kotowicz. 17040g

Zgubiono bilety tramwajowe na nazwisko Wacław Cierznia. 17923g

Różne

Kolorowe hafty maszyną na sukienkach dziecięcych, welonach, kolderkach, bluszkach, wykonuje tanio „Haltontis“ Poznań, Młyna 24. 16936g

Podnoszenie oczek na poczekaniu. — Poznań, Stary Rynek 58. 17033g

Drużyna harcerska przy Lic. Ogólnokształcącym im. K. Świerczewskiego w Krotoszynie zorganizowała kółko naukowe oraz zespoły recytatorski i taneczny. Członkowie drużyny wykazali swoje uświadomienie społeczne składając liczne podarunki dla dzieci krotoszyńskich oraz wysyłając do pionierów NRD albumy obrazujące życie Prezydenta Bolesława Bieruty. Dzięki swojej pracy drużyna im. K. Świerczewskiego zajmuje jedno z czołowych miejsc wśród drużyn całego powiatu krotoszyńskiego. Mien.

Przy zakładach pracy w Lesznie pracuje 41 kolporterów książek. Przeciętnie rozprowadzają ich około 300 miesięcznie. Niestety nie wszystkie kierownictwa zajęły się należycie propagowaniem dobrej książki. Pow. Przedsiębiorstwo Budowlane, POM nr 62, PKP i spółdzielnia krawiecka „Leszczyńska” nie przejawiają w tym zakresie żadnej działalności. Wśród kolporterów wyróżnia się Melania Kapturczak, Zb. Duński i Marian Kaczmarek. (R)

W Międzychodzie trwają prace przy przebudowie ulicy 17 Stycznia. Na przestrzeni kilku metrów rozebrano już „kocie łby”, zastępując je nową kostką. Przewiduje się również przebudowę alei Armii Czerwonej, ul. Bohaterów Stalingradu i kilku bocznych ulic, posiadających wyboista nawierzchnie. Mieszkańcy, którym dawał się dotkliwie we znaki zły stan ulic w mieście, przyjęli te konieczne inwestycje ze zrozumiałym zadowoleniem. czm.

Prezydium Gminnej Rady Narodowej w Raszkowie, pow. Ostrowie załatwia od razu załatwia ludność. Jest to w dużej mierze zasługa przewodniczącego Prezydium — ob. Michała Sobczaka oraz sekretarza ob. Mariana Szuberta. Nie wątpimy, że Prezydium GRN w Raszkowie i nadal załatwiać będzie skargi i życzenia swych obywateli na bieżąco i wzorowo. Hof.

Koło Ligi Przyjaciół Żołnierza przy PGR w Siernikach, p. Wągrowie pomyślnie rozwija pracę szkoleniową i kulturalno-oświatową. Obecnie Koło przygotowuje wieczór artystyczny. Ukończony niedawno kurs strzelecki cieszył się dużą popularnością.

W świetlicy PGR-owskiej znajduje się „kacik LPZ”, starannie udekorowany przez członków Koła.

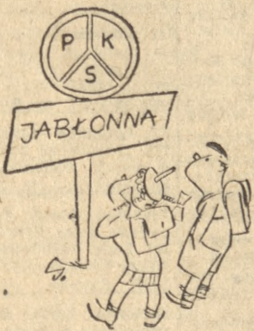
SPRAWA SPRAWA

Pisze młodość

Najmilszymi z miłych nazwać by można listy, które otrzymujemy od naszych najmłodszych przyjaciół, uczniów i uczennic.

„Redakcjo! Wyobraź sobie — pisze do nas taka ósemka, która w sumie nie ma z pewnością więcej jak 90 lat, — że autobus PKS kursujący z Nowego Tomysła przez Jabłonkę do Wolsztyna, od dnia 10 listopada bez żadnego zawiadomienia nie przejeżdża przez Jabłonkę”.

Drobną fakt? Być może, ale nie dla naszej ósemki, która ma 15 km do szkoły w Wolsztynie! Poz. nią zresztą jest jeszcze sześć pracowników, którzy z braku autobusu również nie mogą stać się w porę do pracy, no i spora garstka przygodnych podróżnych.



Rozmawiając 31 października z dyrektorem PKS w Poznaniu dostaliśmy gwarantującą odpowiedź, że PKS będzie jeździł jak dawniej przez Jabłonkę, bez zmian. Tymczasem jest inaczej. Czy dyrektor nie interesuje się tym, że 14 osób łamie dyscyplinę nauki i pracy? Nie wiemy dlaczego dyrektor wprowadził nas w błąd? Prosimy „Głos” o zawrócenie autobusów na tę samą trasę co uprzednio i o tym samym czasie, tj. o godz. 7.17 — w miarę możliwości o 10 minut



CAF — fot. Tyniński

„Dzięki systematycznej pracy załogi, kopalnia „Kato-wice” poczyniła od 11 kwietnia wykonuje regularnie miesięczne plany wydobywania.

I tak: w sierpniu plan został wykonany w 100,1%, we wrześniu w 102,7%, w październiku w 101,2%. Dla uczczenia XXV rocznicy Rewolucji Październikowej wielu przodujących rębaczy zaciągnęło warty produkcyjne.

Na zdjęciu: rębacz Jerzy Uszczysz, młodszy rębacz Paweł Sieja i ładowacz Jan Brajer w przodku kopalni

Nie wszyscy dotrzymują terminów

Wiesz nasza żyje dziś hasłem: „Obowiązki wobec państwa wykonujemy terminowo”. O punktualnym wywiązywaniu się z odstaw donoszą nam nasi korespondenci z wielu miejscowości.

Chłopi gromady Sokółowo, gmina Lubasz już w zeszłym roku zdobyli proporzec przechodni we współzawodnictwie. W tym roku w pracach zespołowych gromada ta osiągnęła również niezłe wyniki. Byłyby one znacznie lepsze, gdyby nie opieszłość kulaków: Franciszka Koltermana, Bronisława Kuleszy i innych.

W gromadzie Klempicz nie wywiązuje się z wykonywania planów rolnik Alfons Bałturkiewicz, w gromadzie Goraj Edmund Pawlak, w gromadzie Stajkowo — 33 rolników.

Zespół PGR Lubasz wywiązał się już ze wszystkich zobowiązań produkcyjnych. Przepłaca on w omotach, orkach zimowych i wykopkach buraków cukrowych. Za to ze spół otrzymał wyróżnienie

od Okręgowego Zarządu PGR Poznań-Zachód.

Gromada Kaźmierka Stara, gmina Chocz, plan skupu zboża, żywności, ziemniaków i spłat podatków wykonała już w 100 proc. Odstawa mleka przebiega w tej gromadzie również planowo.

Wielka tablica stojąca przed gmachem Prezydium PRN w Jarocinie budzi wielkie zainteresowanie mieszkańców miasta i okolicy. Jest to „tabela” współzawodnictwa powiatu jarocińskiego w zakresie wykonania planów gospodarczych i finansowych.

W planowej odstawie zboża przodują gminy Jarocin i Czermin. Natomiast Gołuchów i Żerków znalazły się na ostatnich miejscach. W odstawie żywności na czele kroczy Kotlin i Czermin, za nimi zaś Nowe Miasto i Jarocin.

Mleko najlepiej odstawiają: Czermin i Kotlin, następnie Jarocin i Gołuchów. Ziemniaki: Nowe Miasto i Czermin, natomiast Kotlin i Gołuchów wywiązuje się z tych dostaw opieszale. W spłacie podatku gruntowego pierwsze miejsce zdobyło Nowe Miasto — ostatnie Pleśzew.

W drugim etapie współzawodnictwa wzięły udział 142 PGR-y, Państwowe Ośrodki Maszynowe i Uspołecznione Gospodarstwa Wydzielone. Za największe osiągnięcia produkcyjne proporzec przechodni i dyplom uznania przyznano załozce zespołu PSK Posadowo, pow. Nowy Tomisz, załozce Gospodarstwa Doświadczalnego Wyższej Szkoły Rolniczej Gorzyna, pow. Międzychód, załozce Stacji Hodowlano-Badawczej w Smolcach pow. Gostyń i załozce Zakładu Doświadczalnego

Teatry w Poznaniu

OPERA — g. 19 — „Eugeniusz Oniegin”
POLSKI — g. 19 — „Bancroftowie”
NOWY — g. 19 — „Damy i huzary”
KOMEDIA MUZYCZNA — g. 19.30 — „Podłotek”
MELODRAMA WIDZA — g. 19.30 — „O jezu akletym”
TEATR NOWY W POZNANIU: Kosturzyn Odrzański — „Posadzenie”
PANSTWOWY TEATR W GNIEZNIU: Golina — „Pieśń kuguty”
PANSTWOWY TEATR W KALISZU: Ostrow Wlkp. — „Mał i żona”
ARTOS: Powodowo: „Uśmiech na dzień”
Dreżdenko — „Przy dźwiękach harmonii”
Bobrowice — „Wita mi Was wszystkich”
Jeniet — „U nas od lat 18”

Kina w Poznaniu

APOLLO — g. 15.17 i 19.30 „Nauczyciel”
BALTYK — g. 14.30,

Najlepsza młodzież Gorzowa zgłasza się do zaciągu pionierskiego

Apel Zarządu Głównego ZMP odbił się głośnie echem wśród młodzieży gorzowskiej. Słowa ślubowania złożone na Zlocie warszawskim w imieniu całego młodego pokolenia przekuwają w czyn najlepsi młodzi bojownicy o nową, socjalistyczną Ojczyznę.

Jako pierwsi w powiecie gorzowskim zgłosili się do zaciągu pionierskiego zetempowcy z gromad wiejskich.

Zetempowiec Tadeusz Stanowski z gromady Gralewo, pow. Santok odpowiadając na wezwanie Zarządu Głównego ZMP zgłosił się do zaciągu pionierskiego w górnictwie. W rozmowie z przewodniczącym Zarządu Powiatowego ZMP, Stankowskim wyraził swą radość z tego, że doczekał się możliwości pełnego udziału w wykonywaniu najbardziej odpowiedzialnych zadań przy budowie

podstaw socjalizmu w Polsce.

Razem z Stankowskim pojechał do kopalni śląskich zetempowiec Waclaw Janiszewski z gromady Bogdanów w pow. gorzowskim.

Wielu jest takich, którzy pragnęliby jak najprędzej stanąć z kilofem w rękę i wykopać „czarne złoto” w naszych kopalniach. Nie wszyscy jednak mogą być już przyjęci. Zenon Tomczak z Gorzowa skończył dopiero 16 lat i jego wiek nie pozwala na zatrudnienie go w górnictwie, ale za to skierowano go do budującej się fabryki Celulozy i Papieru w Kostrzynie.

Za młodzi wiekiem — do zaciągu pionierskiego są także St. Kwiatkowski z gromady Chwałowice, Antoni Lepieszko z gromady Wojcieszyce, St. Serafin i wielu, wielu innych.

Wśród tych, którzy już w najbliższych dniach opuszczają swe rodzinne wioski i pojadą do kopalni i hut, by tam walczyć w życiu bogatą treść ślubowania złożonego przez całą młodzież w dniu Złotu w Warszawie — znajduje się m. in. Zygmunt Dera z gromady Różanki. W jego gromadzie powstała niedawno spółdzielnia produkcyjna i odtąd wiele prac rolnych będą wykonywać maszynowo. Ręce Dery więcej więc przydadzą się w przemyśle. (czm)

W Zakładach Mechanicznych „Gorzów” szeroko omawiano na zebraniu ZMP apel Zarządu Głównego.

Jako pierwsza odpowiedziała na apel brygada młodzieżowa Jana Korneluka. Młodzieżowcy postanowili w drodze zaciągu pionierskiego wykonywać w swoim zakładzie wszystkie najtrudniejsze zadania produkcyjne.

Dyrekcji PKS w Poznaniu ku uwadze

Mieszkańcy Osiecznej, pow. Leszno, mają słusze pretensje do poznańskiej Dyrekcji PKS-u. — Nowy rozkład jazdy autobusu, jedynego środka komunikacyjnego, łączącego Osieczną z powiatowym miastem Leszno, nie jest przystosowany do życia. Dawniej autobus wyjeżdżał z Osiecznej o 5.55 i 6.55, wracał zaś o 13.15 i 16.20. Obecnie wyjeżdża o 6.10 wraca zaś o 14.30 i o 20. W rezultacie pracownicy i młodzież szkolna dojeżdżający do Lesza marnują niepotrzebnie czas na czekanie. Dawniejszy rozkład jazdy był lepszy, więc można by go chyba przywrócić.

Zb. Stritzke
koresp. „Głosu”

CO — GDZIE — KIEDY

16.30, 18.30 i 20.30 — „U progu życia”
MUZA — g. 11.14.16.18 i 20 „Muzyka i miłość”
RIALTO — g. 14.16 i 18 „Młoda Gwardia”, I cz. g. 20 — „Orzeł Kaukazu”, I część
WARTA — g. 10.30.12.13.30.15 i 16.30 — „Radziecki Uzbekistan”, g. 18 i 20 „Upadek Berlina”, II cz.
PIAST — g. 19 „Siedmiu śmiałych”
WOLNOŚĆ (Swarzędz) g. 18 i 20 „Chłopiec z przedmieścia”
Wiry — g. 19 — „SS Orzeł zaginał”
Strykowo — g. 19 — „Drużyna”
FOTOPLASTIKON — g. 10-22 — „Paryż — wystawa światowa”

Wystawy w Poznaniu

PARK KULTURY ul. Grunwaldzka — g. 11-19 „Wielkopolska wczoraj, dziś i jutro”
ZISPO ul. Dzierżyńskiego — g. 7-18 „Zakłady Stalina

wczoraj, dziś i jutro”
MUZEUM ARCHEOLOGICZNE, ul. A. Lampego 27/29 — g. 13-19
MUZEUM NARODOWE, g. 13-19 „Twórczość Aleksandra Orłowskiego”
CBWA — g. 10-18 — „Ziemia krakowska Podhale w twórczości Stanisława Kamockiego”
KLUB MPIK, ul. Ratajczaka — „Wystawa drzeworytów Fr. Burkiewicza”

Program II
fala Poznania 249 m
Wiadomości: 5.05, 6.30, 7.55, 12.04, 17.18.45 (P), 21.23.50.
Koncerty: 5.10 — poranny, 6.20 — rozrywkowy, 6.35 — symfoniczny, 7.20 — pieśni i tańce, 12.15 — na swojską nutę, 13.25 — solistów, 14.30 — rozrywkowy, 17.15 (P) — pieśni radzieckie, 17.30 — polska

i rosyjska muzyka symfoniczna, 18.10 (P) — polska i radziecka muzyka rozrywkowa, 20.20, 21.30 (P) dla załogi PGR Garzyn, 22.20 — popularny, 23.20 — włoka muzyka operowa

Audycje inne:

5.55 (P) — „O czym rolnik powinien pamiętać”, 6.10 — dla wsi, 7.50 kalendarz radiowy, 11.45 — głos mają kobiety, 12.45 dla wsi, 14.10 szkolna, 15.10 fragm. wspomn. pt. „Szkoła życia”, 15.30 — dla dzieci, 16 — Wszechnica Radiowa, 16.35 (P) muzyczna, 17.05 ludzie 6-latk, 17.35 (P) słowno-muzyczna pt. „Z wizytą w Szamotulach”, 18.55 — (P) — z życia spółdzielni produkcyjnych, 19 — kronika kulturalna, 19.30 — muzyka i aktualności, 20 — odc. I pow. pt. „O służną sprawę”, 22 — Wszechnica Radiowa

Sport: 16.20 (P) — „Rozmałości sportowe”, —



ŚRODA
Elzbiety
Słońce w.: 7.21
zach.: 15.54
Księżyc w.: 10.06
zach.: 16.41

Zachmurzenie duże i miejscami opady w postaci śniegu. Nocą przymrozki. Dniem temperatura maksymalna od 0 st. do + 5 st. C. Wiatry umiarkowane z kierunków zmiennych, przeważnie zachodnich.

Walczy o pierwsze miejsce w okręgu

W tegorocznej kampanii cukrownia w Zdunach walczy nie tylko o podwyższenie produkcji, ale także o osiągnięcie pierwszego miejsca w okręgu i zdobycie sztandaru przechodniego. Liczba plantatorów buraka cukrowego znacznie wzrosła, podobnie jak i obsłona przestrzeń. Płony buraka z hektara podniosły się mimo złych warunków atmosferycznych i wynoszą przeciętnie 250 kwintali. Najlepsze wyniki z hektara osiągnęły gromady Długoleka (345 kwintali) oraz Borzęciszki (263 kwintali).

Odstawa buraka odbywa się planowo, co jest dużą zasługą załogi cukrowni w Zdunach. Bez zarzutu przebiega również odprawa, wyładunek i zapłata. Dla odstawców urządzono kiosk z napojami i żywnością.

Cukrownia pracuje pełną parą na 3 zmiany, wykonując plany z nadwyżką. Są więc szanse na zdobycie pierwszego miejsca i sztandaru przechodniego.

Fr. Kowalski
korespondent „Głosu”

Pracze

...w rawiickich sklepach PSS nie widać apteczek sanitarnych?

...nie oświetla się tarczy zegarowej na wieży ratusza w Śremie, mimo, że nierz płoną już o jasnym dniu wszystkie lampy elektryczne?...

...dyrekcja Szkoły Ogólnokształcącej w Obornikach nie wypłaca jeszcze uczniom stipendium za wrzesień i październik?...

...w nadleśnictwie państwowym Wilanów, powiat Strzelce Krajeńskie spala się w miejscach zgrub drobne gałęzie i chrust, marnując w ten sposób opał?...

...w Państwowym Liceum Pedagogicznym w Koninie, mimo wielu starań, nie uruchomiono jeszcze przechodni dentystycznej?...

...spółdzielnia „Dom i Osiadłość” w Kościanie mimo ustawicznych napomnień nie przystępuje do remontu budynku przy ulicy Grodzkiej 19?...

...kina objazdowe zapomniały zupełnie o wsi Stożnicy, powiat Oborniki, odległej od najbliższego stałego kina 16 km?...

WYDAWCA: Instytut Prasy

„Czytelnik”

REDAGUJE ZESPÓŁ

REDAKCJA: Poznań ul. Grunwaldzka 19 II ptr. Telefony: centrala (dla wszystkich działów) 62.70 54.75 redaktor naczelny 78.76 sekretarz redakcji 74.36 dział miejski 79.88 dział listów i interwencji 78.57 78.64 redaktor dyżurny (do godz. 22) 64.75 drukarnia (nocny) 64.72 Godziły przyjąć w redakcji: od 10 do 12

ADMINISTRACJA: Poznań ul. Grunwaldzka 19 parter

PRENUMERATA: zamówienie przyjmują wszystkie urzędy pocztowe listonosze oraz kiosk gazetowe

OGŁOSZENIA: Biuro Ogłoszeń RSW Prasa Poznań, ul. Świerczewskiego 3, tel. 62.31, konto PKO Poznań 5 520.110 Biuro czynne od 7 do 16.30, w soboty do 14.30. Za dział ogłoszeń redakcja nie odpowiada

DRUKARNIA: Zakłady Graficzne im. Marcina Kasprzaka Poznań ul. Wawrzyniaka 39